

Jesteś wszystkim na cały rok

Budka Suflera

Po ziemi chodzisz
Nie wiesz kto jest kto
Komu do góry
Komu lecieć na dno

Tak po prostu pojmujesz cały świat

Zabawa w uczciwego słaby ma kurs
Pomimo tego w oczy patrzysz mi wprost
I jak dziecku, tłumaczysz cały czas:

Że kochać to kochać
A bić to się bić
Serca nie dzielić na dwa
Że łóżko to łóżko
A kłamstwo to wstyd
Żyć tylko z tobą się da

Jesteś na cały rok chlebem i wodą
Czekaniem na noc, dobrą pogodą

Mówisz, że mają twarze inne niż my
Że wszyscy ludzie żyją prawdą nie złem
Wiem dlaczego
To jesteś cała ty

Nie słuchasz radia kiedy mówią, że źle
Z gazety samoloty robisz, ja wiem
Patrzysz na mnie i przypominasz mi

Że kochać to kochać
A bić to się bić
Serca nie dzielić na dwa
Że łóżko to łóżko
A kłamstwo to wstyd
Żyć tylko z tobą się da

Jesteś na cały rok chlebem i wodą
Czekaniem na noc, dobrą pogodą
Nadzieją do snu i narkotykiem
Szaleństwo jest w nas póki nie zniknie

Że kochać to kochać
A bić to się bić
Serca nie dzielić na dwa
Że łóżko to łóżko
A kłamstwo to wstyd
Żyć tylko z tobą się da

Jesteś na cały rok chlebem i wodą
Czekaniem na noc, dobrą pogodą
Nadzieją do snu i narkotykiem
Szaleństwo jest w nas póki nie zniknie...